

№ 12.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Morcelego P.  
 Śr. św. Antoniego Op.  
 Czw. św. Piotra.  
 Piąt. św. Henryka B.  
 Sob. św. Fabiana P. M.  
 Niedz. św. Rodziny.  
 Pon. św. Wincentego M.

Wschód sł. godz. 8 m. 04  
 Zachód sł. godz. 4 m. 17  
 Dług. dnia godz. 8 m. 13  
 Przybyło d. godz. 0 m. 40

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
 Półrocznie „ 3 „ —  
 Kwartalnie „ 1 „ 50  
 Miesięczn. „ „ 50  
 Odnoszenie 10 k. m.  
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
 Półrocznie „ 5 „ 70  
 Zagranicą:  
 Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 16 stycznia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
 w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Herkrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-cj po południu.

**Teatr Popularny**

Dziś  
8 m. 15

„TAJEMNICZY DZEMIS”

komedia w 4 aktach.

Jutro  
8 m. 15

„Łódź kwiatowa”

komedia H. Sudermana w 4-ach aktach.

Konstantynowska 16.

Sarga

## KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
 Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadać wszędzie

4119

The Bio-Express, Zielona 2. Dziś Nowy interesujący program.

### Wam, ludzie smutni!

Hej! porzućcie troski z czoł,  
 ludzie moi smutni,  
 Będę Wam piosenki snuł  
 z chochlikowej lutni;  
 Będę szczył wśród Was śmiech,  
 jak cudowne ziele,  
 Będę wnosić Wam do strzech,  
 radość i wesele...  
 Hej! puhary weźcie w dłoń,  
 siądźcie razem wkołol..  
 A ty mi, luteńko, dzwoń,  
 piosenką wesołą.  
 A ty mi się, słońce, śmieję,  
 w blask spowijaj słowa,  
 A ty mi się, serce, grzej  
 Koniakiem Szustował..

105

### Po wyborach w Niemczech.

W ubiegły piątek odbyły się, jak wiadomo, w całych Niemczech i w zaborze pruskim nowe wybory do parlamentu niemieckiego. Poszczególne stronnictwa rozwinęły w czasie przedwyborczym niesłychanie silną agitację za swymi kandydatami, która w dniu wyborów doszła do punktu kulminacyjnego. Prasa centrum i konserwatystów wezwała wyborców swoich do jak najliczniejszego udziału w wyborach, nazywając je walką w obronie chrześcijaństwa przed nowoczesnym barbarzyństwem.

Równie silną agitację rozwinęli socjaliści i stronnictwa liberalne. Nawet ostatnie wypadki zastąpić i śmierci w schronisku berlińskim wyzyskano jako bardzo poważny środek agitacyjny. Dzienniki w dniu wyborów jeszcze po północy wydawały nadzwyczajne dodatki z wynikami wyborów, które jednak nadchodziły dość skąpo. To też wyniku wyborów nietylko w państwie niemieckim, ale i za granicą z ogromnym oczekiwaniem zaciekawieniem, a ich przebieg stanowi dotychczas jeszcze sensację dnia.

Wybory zakończyły się świetnym zwycięstwem socjalistów ze szkodą stronnictw liberalnych; w porównaniu bowiem z rokiem 1907, gdy socjaliści zyskali tylko 43 mandaty, a później doszli do cyfry 53, obecnie od jednego zamachu otrzymali 66 mandatów, a w 113 okręgach przychodzą do ściślejszych wyborów. Gdyby zatem z liczby tej uzyskali tylko trzecią część, na co się zanosz, mieliby przeszło 100 mandatów, a tem samem stanowiliby nietylko czwartą część ogólnej liczby posłów, lecz także przy znacznej swojej karności — jedno z najpotężniejszych stronnictw, z którym każdorazowy rząd poważnie będzie się musiał liczyć.

Natomiast walka stronnictw liberalnych przeciw t. zw. „czarnemu blokowi”, t. j. centrum i konserwatystom zakończyła się wielką klęską liberalistów. Konserwatyści i centrum wrócą do parlamentu conajmniej nieosłabieni, natomiast wolnomyślni w bardzo małej liczbie.

Obecnie przyszły układ stronnictw w parlamencie Rzeszy zależy od wyborów ściślejszych, które odbędą się za tydzień, a obejmują po wybraniu 213 posłów z ogólnej liczby 397—184 okręgów wyborczych. Jeżeli blok liberalno-socjalistyczny utrzyma się i nadal, socjaliści napewno uzyskają swoje 100 mandatów, ale przytem i wolnomyślni i narodowo-liberalni osiągną również korzyści i wyjdą z obecnego pogromu jako tako. Jeśli jednak blok się rozbije — co nie jest wykluczonem — ze względów na obawy liberalistów, by się socjalizm zbyt nie wzmógł, natenczas wzmocnią się szanse konserwatystów i centrowców, lecz liberalizm jeszcze bardziej osłabnie.

Z pośród wybitnych osobistości wybrano dotąd socjalistę Bebla i konserwatystę Heydebranda. Natomiast konserwatysta Oldenburg, kandydujący w Januszowie w Prusach zachodnich i b. sekretarz stanu Posadowski, muszą walczyć wraz z wielu innymi wybitnymi politykami o swoje mandaty w wyborach ściślejszych.

Rzecz znamienna, że jak przy dawniejszych wyborach, tak i przy tych, decyzja w walce spoczywała w rękach tak zwanej „partyi” niewyborców, to znaczy w rękach wszystkich tych oby-

wateli, którzy z rozmaitych przyczyn zwyczajnie wstrzymują się od udziału w wyborach. Takich obojętnych, jak wykazała praktyka, jest w Niemczech około 3 i pół miliona. Przed pięciu laty zaapelował do nich skutecznie ówczesny kanclerz ks. Bülow, odwołując się do ich uczuć patriotycznych. Wówczas to kilkaset tysięcy tych niewyborców poparło kandydatów rządowych z tym rezultatem, że liczba posłów socjalistycznych spadła z 81 na 43. I obecnie rząd, a za nim stronnictwa konserwatywne usiłowały powołać do walki tę wielką rzeszę obojętnych, lecz głos ich pozostał głosem wołającego na puszczy. Widocznie ludność ta, gnębiona coraz większymi podatkami i wzrastającą z dnia na dzień drożyzną, pozostała głuchą na piękne frazesy patriotyczne i wołała głosować na kandydatów opozycyjnych, spodziewając się od nich w obecnych ciężkich czasach pomocy i ratunku.

Prasa wolnomyślna ubolewa nad stratą jaką ponieśli wolnomyślni i bardzo ostro występuje przeciw socjalistom, zarzucając im, że zamiast walczyć przeciw reakcji, osłabiają i zwalczają kandydatów postępowych. Natomiast „Vorwärts” nie posiada się z radości z powodu odniesionego zwycięstwa i zapowiada, że przy wyborach ściślejszych, socjaliści głosować będą przeciw blokowi a za liberałami. Inne dzienniki porównują piątkowe wybory z wyborami poprzednimi, które skończyły się pogromem socjalistów i spowodowały manifestację przed zamkiem królewskim. Wtedy to cesarz Wilhelm sam wyszedł na balkon i przemówił do zgromadzonej ludności, dziękując jej za zwalczanie socjalistów.

Polacy postawili kandydatów własnych w 42 okręgach dzielnic polskich, oraz w tych okręgach niemieckich, w których mieszka znacznie większa liczba robotników polskich, a to celem policzenia głosów. W piątek odnieśli polacy odrazu stanowcze zwycięstwo tylko w 15 okręgach. W roku 1907 zdobyli w wyborach głównych 19 mandatów, w ściślejszych 1, tak, że razem posiadali 20 mandatów. Do ściślejszych wyborów przechodzą obecnie polacy w 10 okręgach, z czego przypada 5 na Górny Śląsk, reszta na Prusy zachodnie i Wielkie Księstwo Poznańskie. Do wyborów ściślejszych na Śląsku stają: redaktor Dąbek w Bytomiu, Sosiński w Katowicach, ks. Janowski w Gliwicach, ks. Wayda w okręgu kozielskim, ks. Brandys w okręgu opolskim i ks. Kuczka w kluczberskim, z tych ostatni z konserwatystą, a Sosiński z socjalistą, inni z centrowcami. Wybór ten oznacza ciężką porażkę sprawy polskiej na Górnym Śląsku, gdzie zresztą i fundusz na agitację wyborczą zupełnie został już wyczerpany. Według wszelkiego jednak prawdopodobieństwa z ogólnej liczby 10, w 5 okręgach uda się przeprowadzić kandydatów polskich i tym sposobem utrzymać dawniejszy stan posiadania.

Dotychczasowe wybory, ze względu na groźbę znacznego przyrostu sił socjalistycznych w parlamencie, wywołały w kołach rządowych ogromne zamieszanie.

Hg.

## Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Jak już swego czasu donosiliśmy, rząd pruski postanowił zamknąć ostatnią już w Poznaniu polską szkołę żeńską (naturalnie z niemieckim językiem wykładowym), istniejącą od lat kilkudziesięciu, pensję panny Anastazyi Warnkównej, motywując ten zamiar zachodzącymi w niej rzekomymi nieporządkami i zbyt podeszłym wiekiem właścicielki.

O cofnięcie tego zamiaru starało się polskie Koło radzieckie w poznańskiej Radzie miejskiej, starali się rodzice uczenic tej szkoły, a nawet magistrat poznański zabiegł te popierał. Niestety bez skutku! Szkoła ta zostanie zamknięta, z końcem roku szkolnego, a więc z dn. 1 kwietnia, mimo, że zgłosiła się już polska nauczycielka, p. Słowińska, posiadająca wszelkie w Prusach dla kierowniczkii takiego zakładu szkolnego wymagane kwalifikacje. Rząd odmówił jej konsensu i szkołę tę zamyka.

Tak się przedstawia „nowy kurs“ w Poznaniu pod rządami „łagodnego“ p. Schwarzkopfa.

Z INOWROCŁAWIA. Zapadanie się ziemi w mieście trwa w dalszym ciągu. Dom, który zapadł się częściowo przed miesiącem, zniknął już prawie w czeluści, jaka się pod nim utworzyła.

Z tego dość wielkiego dwu piętrowego budynku pozostała już tylko jedna ściana, która również runie lada chwila. W czeluść tę zapadła się także część ulicy Orłowskiej.

CZORTKÓW. O strasznej katastrofie rodzinnej, jaka zdarzyła się w Czortkowie, donoszą pisma galicyjskie.

Do burmistrza Czortkowa i właściciela apteki, p. Kraińskiego, zjechali się krewni na święta. Ponieważ żona jego, która oddawała się nałogowo pijaństwu i tym razem zbyt dużo wypila alkoholu, przeto mąż dał jej kilka proszków na sen, nie chcąc, aby się żona przed gośćmi kompromitowała. Dawka była jednak za silna. Po chwili była już ś. p. Kraińska w agonii. Skoro mąż spostrzegł swój błąd, zażył silną truciznę i padł trupem obok żony. Pogrzeby odbyły się równocześnie. Przybyły na nie tłumy polaków z okolicznych wsi, ś. p. Kraiński bowiem należał do najbardziej czynnych pracowników oświatowych w tych stronach.

KRAKÓW. P. Zygmunt-Stanisław Starzyński, rodem z Włocławka, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— Ministerjum oświaty przyznało krakowskiej wystawie architektury subwencję 10,000 k.

— Roboty około odnowienia wieży kościoła N. P. Maryi, mimo, że je rozpoczęto ze znacznym opóźnieniem, postąpiły naprzód tak dalece, że już można zdać sprawę, jaki kierunek i rozmiary przyjmie całość prac. Silne rusztowanie, którego budowa trwała przeszło trzy miesiące, otoczyło wieżę ze wszystkich stron, dając wygodny dostęp aż po dawniej odnowiony ośmiobok. Roboty, które kieruje architekt p. Jan Zubrzycki, mają na celu zachowanie tego klejnotu naszego budownictwa na długie wieki w dotychczasowej wspaniałości i malowniczości. Części nadwątlone przez czas i wpływy powietrza zostaną naprawione według wymagań dzisiejszej techniki, z zachowaniem wszelkich właściwości dawnego sposobu budowania. Dotąd naprawio no już trzy najwyższe gzymsy opasowe przy użyciu 20 procent nowego kamienia i to tam tylko, gdzie był koniecznie potrzebny. Jako materiał ten służy wapień z pod Krzemionek, zatem ten sam, co stary. Obróbka kamieniarska nasładowuje w najdrobniejszych szczegółach roboty z dawnych wieków. Półostrosłupy na przejściu z ośmioboku do czworoboku głównej części wieży, które były także z wapienia, tylko w późniejszych czasach pokryte blachą, zostały odkryte i tak umocowane, że na długi czas usunięto potrzebę jakiegokolwiek naprawy. Wszystkie kamienie osadzono na cemencie, narożniki połączono miedzianymi klamrami, spojenia zalano ołowiem. Ściany najwyższego piętra, mocno nadwątlone, przemurowano od zewnątrz i zniszczone cegły zastąpiono nowymi w stosunku 50 procent. Nowa cegła z cegielni w Dąbiu odpowiada najzupełniej starej, tak co do jakości jakoteż barwy i wymiarów.

## Zamieci śnieżne.

Zarząd kolei południowo-zachodnich otrzymał w sobotę około 200 telegramów z różnych stacji, donoszących o zamieciach śnieżnych na liniach kolejowych.

Na niektórych liniach zamieć zaczęła się d. 11 b. m. pomiędzy g. 4 a 5 pp., na innych w nocy na d. 12 b. m. i wkrótce przeszła w nader gwałtowną zawieruchę śnieżną. W ciągu całego dnia zamieć ta szalała na głównej linii na olbrzymiej przestrzeni od Odessy do Koziatyna, na odnodach: fastowskiej, elizawetgradzkiej, humańskiej, szpolańskiej i besarabskiej przy nader silnym wietrze północno-wschodnim i 10—12 stopniach mrozu. Tor kolejowy i zwrotnica zostały zupełnie zasypane śniegiem, miejscami na torze potworzyły się zasypy wysokości dużego pagórka, przez które, według opowiadań konduktorów i podróżnych, nie było możliwości się przebijając.

Ze szczególniejszą siłą zamieć szalała na odnodze fastowskiej, gdzie na torze kolejowym potworzyły się całe góry śniegu. Na głównej linii ze stacji Krzyżopol wysłano najsilniejsze maszyny do oczyszczania toru; na odnogach elizawetgradzkiej i fastowskiej puszczono tak zwane pługi parowe. Pociąg kuryerski nr. 11 z powodu zasp śnieżnych stał wczoraj około stacji Krzyżopol 3 1/2 godziny.

Kuryer nr. 1, który wyszedł do Odessy o g. 6 stoi na stacji Kodyma i niewiadomo kiedy wyruszy w dalszą drogę. O wysłanie pługów parowych proszono telegraficznie ze stacji Biała Cerkiew, Wesoły Kut, Olszanica, Mardarówka i wielu innych.

Dla uprzątnięcia śniegu z terytoriów stacyjnych wysłano oddziały robotników, gdzie zaś okazał się brak rąk roboczych, wezwano wojsko.

Wszystkie pociągi przybyły w sobotę do Kijowa ze znacznym opóźnieniem.

## Z KROLESTWA.

Ucieczka z własnego domu. Na folwarku Szelejny w powiecie sejneńskim, pozar strawił zabudowania gospodarcze z inwentarzem martwym i całym tegorocznym zbiorem.

W tydzień potem na dwór właściciela tego folwarku dokonano napadu. Mianowicie późnym wieczorem, gdy właściciel leżał chory w łóżku, a reszta rodziny: żona, syn, żona tego ostatniego i wnukowie siedzieli przy kolacji, wtargnęło do dworu kilku zamaskowanych złoczyńców, którzy, splądrowawszy szafy i różne szuflady, zwrócili się do chorego właściciela z żądaniem wydania im pieniędzy.

Kiedy właściciel odmówił, złoczyńcy zadali mu kilka ran nożem, a ujrawszy, iż jedna z starszych osób oddała coś dziecku, rzucili się na nie i odebrali rb. 18.

Syn właściciela podczas rewidowania mieszkani, dokonywanego przez rabusiów, wyskoczył przez okno i w ten sposób udało mu się uniknąć gwałtu ze strony bandytów.

Ci ostatni, zabrawszy co się dało, uciekli. Nazajutrz właściciel folwarku Szelejny, z obawy o dalszy los swego życia wraz z rodziną wyprowadził się do Sejn.

Ukaranie księdza. Księdza Maryana Glibowskiego, wikaryusza parafii Słupia Nadbrzeżna, w dyecezyi sandomierskiej, usunięto z zajmowanego stanowiska, na żądanie ministerjum spraw wewnętrznych, za odpowiedź, udzieloną w języku polskim dyrektorowi okręgu szkolnego radomskiego.

Piotrków. Zmarł tu przed kilku dniami ś. p. Edward Köhler, jeden z wybitnych artystów scen prowincjonalnych.

Przed trzydziestu laty był dzwignią teatrów, między innymi podtrzymywał siłą swego talentu scenę Józefa Texla.

S. p. Köhler posiadał piękny głos barytonowy, którym wfałał umiejętnie; każdej roli potrafił nadać piętno wysoce artystyczne. Operetki i opery, w których brał udział, miały zawsze duże powodzenie.

Talent ś. p. Edward Köhler odziedziczył po ojcu swym, świetnym niegdyś artyście opery lwowskiej.

Zyt lat 45.

## Teatr Popularny.

„Wiele hałasu o nic“, komedia w 5-ciu aktach  
W. Szekspira.

Komedyje Szekspira, jakkolwiek okres czasu, dzieli je od chwili ich napisania, nie starzeją się nigdy. Odmładza je i aktualnemi czyni talent wielkiego dramaturga angielskiego wszechświatowej sławy, przedziwnie malującego charakterystyki ludzi i ich obyczaje, których zasadnicze rysy pozostają zawsze jedne i te same. Mężczyźni i kobiety zawsze dążyć będą ku sobie a jednocześnie walczyć z sobą mniej lub więcej zaciekle w zależności od usposobienia i temperamentu; zawsze znajdują się intryganci, mącący ogólną harmonię, szubrawcy, gotowi do wszelkich podłości za dobre wynagrodzenie, potwarcy i oszczercy, psujący cudze szczęście dla zadowolenia swej nienawiści. Formy tylko, w jakich te czyny przejawiać się będą, ulegają zmianie.

Wystawiana w ubiegłą sobotę w Teatrze popularnym komedia Szekspira „Wiele hałasu o nic“ zawiera w swej treści wszystkie wymienione czynniki natury ludzkiej i życia zbiorowego społeczeństw przy wyborze narysowaniu i zabarwieniu charakterów; — to też publiczność słucha jej od początku do końca z niesłabnącym zaciekawieniem, a gęste salwy śmiechu, rozlegające się wciąż po sali widzów, dowodzą, że nie tylko publiczność interesuje się przebiegiem akcji, ale nad to i bawi się rozgrywką się w jej oczach historią dwóch par, którym źli ludzie, tudzież własne ich usposobienia przeszkadzają połączyć się z sobą. Wszystko jednak klaruje się w końcu zupełnie, męty opadają na dno — a dwie szczęśliwe pary stają na ślubnym kobiercu.

Dyrekcya Teatru popularnego dołożyła usilnych starań, by tej komedii szekspirowskiej dać odpowiednie ramy, co też udało się jej całkowicie; biorąc bowiem pod uwagę skromne środki i siły naszej sceny popularnej wystawa w dekoracjach i kostymach niczem nie razila — a miejscami imponowała nawet zachowaniem stylu, perspektyw scenicznej i umiejętnym stosowaniem efektów świetlnych.

Wykonanie komedii „Wiele hałasu o nic“ w ogólnym zespole, dzięki dobrej reżyserji, nie pozostawiało wiele do życzenia, w poszczególnych atoli rolach nie wszystkie postacie wyszły udanie. Do najgorszych w ujęciu roli i jej wyrazie należał Don Juan, brat naturalny księcia Aragonii, który w kreacji p. Wojnarowskiego wypadł blade — znów Kwasek, urzędnik prawa i Zakrystyan w grze pp. Winiaszkiewicza i Magnuszewskiego byli nieco przejąskrawieni.

Natomiast Beatryx, synowica Leonata z Messyny w kreacji p. Grylicz wyszła prawie bez zarzutu. W grze uzdolnionej artystki, przeprowadzonej bardzo inteligentnie, był i styl odpowiedni i dużo wyrazu oraz umiaru artystycznego. Pan Orłowski rolę Benedyka zaliczyć może do najlepszych kreacji swego bogatego repertuaru. Był w niej i humor szczerzy i spora doza uczucia a zarazem niczem nie skrepowana swoboda.

Z dalszej obsady wyróżnili się dodatnio panna Orłowska młodszą w roli Hero, córki Leonata, pp. Kułakowski, pełen wyrazu Leonata, Mastalski w roli Don Pedra, księcia Aragonii, Kotecki w roli Klaudya, zagranej ze szczerem liryzmem, Norski w roli Horacya, Rydzewski, szczerze komiczny porucznik Ciarka oraz poważny a ciepły w roli Mnicha p. Topolski.

Jeno orkierstra spisała się nie fortunnie, zagrane bowiem przez nią w akcie drugim „Gawo“ tańczony przez sześć par na scenie, tylko dzięki jej fałszom wypadł nieudolnie.

Stanisław Łapiński.

## Z komitetu giełdowego.

Oddział informacyjny do handlu zewnętrznego nadesłał do Łódzkiego Komitetu giełdowego biuletyn, dotyczący popytu na ubranie i bieliznę europejską w Mandżurji. Konsul generalny w Mukdenie komunikuje dane o możliwości znacznego rozszerzenia zbytu bielizny europejskiej i ubrania na rynku Mukdenskim w związku z wynikającymi obecnie w Chinach zmianami w ustroju społecznym.

Sezon zimowy przyniósł z sobą szereg nowości na rynku mukdeńskim. Największy interes dla handlu budzą kałesony, bielizna trykotowa fabryczna i miękkie czapki pluszowe na zimę.

Przełom w życiu społecznym, który obecnie zauważyć się daje we wszystkich prowincjach wewnętrznym Chin, odbił się i na obywatelach mukdeńskich, którzy dążą do zmiany starej chińskiej odzieży narodowej na kostium europejski.

Ciesząca się zbytem bielizna, nosząca nazwę „Wej-Szen S-ka” tj. higieniczne kałesony i ciepłe koszulki, początkowo sprowadzane były z Szanghaju, wyłącznie wyrobu amerykańskiego, marki fabrycznej „Wright's Health Underwear” — New-York i sprzedawane w stosunku do jakości w cenie od 2.50 do 4.50 dolarów za parę.

Zachęcieni znacznym zbytem tych wyrobów, kupcy japońscy zaczęli dostarczać na rynek miejscowy wyroby własne. Bielizna japońska okazała się jednak gorszą od amerykańskiej i wskutek tego tańszą.

Czapki pluszowe zyskały jeszcze większy popyt i bardzo chętnie noszone są przez chińczyków nawet przy starym narodowym ubiorze. Cenna ich wynosi od 2.50 dolarów zwyk. Znaczny zbył ich skłonił miejscowych czapników do żądania pluszu z Szanghaju w celu samodzielnego przygotowania tego towaru na miejscu.

Również w sklepach manufakturowych chińskich ukazały się w znacznej ilości i inne części odzieży europejskiej, jako to — kołnierze, mankiety, krawaty kolorowe, rękawiczki i t. d.

Równocześnie rozwinęło się miejscowe rzemiosło krawieckie, którem zajmują się przybywający z Szanghaju chińczycy oraz japończycy. Według praktykowanego zwyczaju pracownicy te mają materiał u siebie, ponieważ zamawiający w większości wypadków, napotykają trudności w wyborze i ocenie towarów i żądają wskazówek od krawca.

Zdaniem konsula generalnego wśród takich warunków ubrania gotowe powinny mieć znaczny popyt.

Sfery interesowane, celem uzyskania odpowiednich informacji, mogą się zgłaszać do Łódzkiego Komitetu giełdowego.

Wyczerpujące dane, dotyczące zbytu wymienionych towarów w Mukdenie, jak również wykaz firm mandżurskich — otrzymać można w wydziale informacyjnym dla handlu zewnętrznego (Plac Dworcowy Nr. 8).

(a)

## Budżet m. Łodzi na r. 1912.

### Część pierwsza.

#### SEKCYA PIERWSZA.

##### Rozchody bieżące.

(Ciąg dalszy).

Oddział VI.

Drobne wydatki.

86) Na prenumeratę „Senatskich i Gubernskich Wiedomości” oraz „Prawitielstwenego Wiestnika” rb. 34 kop. 62; 87) na ogłoszenia o licytacjach rb. 499 kop. 85; 88) na zburzenie budynków na mocy wyroków sądowych rb. 300; 89) na wynagrodzenie osób za kontrolowanie eksploatacji centralnej stacji elektrycznej w Łodzi rb. 4,000; 90) na wzmocnienie nadzoru weterynaryjno-sanitarnego w rzeźni miejskiej rub. 2,492 kop. 20; 91) na wynagrodzenia za zniszczone w rzeźni miejskiej sztuki trzody chlewnej zarażone trychiną rb. 4,703 kop. 88; 92) na wynagrodzenie mikroskopistkom za ujawnione trychiny podczas badania sztuk trzody chlewnej w rzeźni miejskiej rb. 461; 93) na zwrot eksploatacji łódzkiej rzeźni miejskiej, niewłaściwie zapłaconego na dochód kasy miejskiej podatku od ładunków za 1911 rok rb. 53 kop. 99; 94) zwrot dzierżawcom gazowni łódzkiej niewłaściwie zapłaconego na rzecz kasy miejskiej podatku od ładunków za 1911 rok rb. 987 kop. 43; 95) na wydatki nadzwyczajne rb. 15,000. Razem wydatki VI oddziału rb. 28,532 kop. 97.

Ogółem wydatki sekcji I rub. 1,121,118 kop. 57.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Włodzimierza. Jutro Rościszława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dzisiaj „Tajemniczy Dżems” czyli „Król włamywaczy”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Łódź kwiatowa. H. Sudermana. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT. Dzisiaj wielki koncert Wandy Landowskiej (w sali Koncertowej, Dzielna 18). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

ZEBRANIE. Dzisiaj og. zebr. związku zawodowego kelnerów łódzkich (Konstantynowska 5) o godz. 5 po południu.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedzielę i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Na mocy rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego na stanowisko proboszcza parafii Gieczno, w pow. łęczyckim, przeniesiony został proboszcz z parafii Czerniewice, w pow. rawskim, ks. Michał Pierzyna.

— Wikaryusz parafii Najśw. Maryi Panny w Kaliszu przetranslokowany do parafii Uniejów w powiecie tureckim, mianowany, z unieważnieniem poprzedniej tranzlokacji, wikaryuszem kościoła parafialnego w Lasku.

— Wikaryusz parafii Błazki w pow. kaliskim, przeniesiony na toż stanowisko do parafii Rzgów pow. łódzkiego.

(—) Posiedzenie komitetu bawełnianego. Pod przewodnictwem członka Rady państwa, Timirajewa, odbyło się dnia 11 b. m. posiedzenie komitetu bawełnianego, składającego się z przedstawicieli wydziałów, organizacji handlowo-przemysłowych i świata finansowego.

Chodziło o podniesienie kultury bawełny w Turkiestanie, przyczem główną sprawą tu jest irygacja ziemi w tym kraju, gdzie kultura ta może, jak sądzono na posiedzeniu, wydać znakomite wyniki.

Zaprojektowano wydzierżawienie ziem turkiestańskich prywatnym przedsiębiorcom na lat 99, przyczem prawo dzierżawienia przyznano wyłącznie osobom pochodzenia rosyjskiego i prawosławnym, choć komitet przyznał, że to ograniczenie względem miejscowych żydów i ormian tylko hamować będzie szybkość powstawania przedsiębiorstw bawełnianych. Kompanie akcyjne, zarządzane przez cudzoziemców, nie będą dopuszczalne.

Większością głosów przyjęto projekt, żeby rząd gwarantował dochody przedsiębiorstw prywatnych, irygujących ziemie turkiestańskie, tak jak gwarantuje się dochody niektórych przywatnych kolei żelaznych.

(—) Zasadnicza uchwała. Senat powziął doniosłą uchwałę, która posiada znaczenie zasadnicze:

Organizatorzy „dorpacckiego Tow. robotników drukarskich” zaskarżyli do senatu postanowienie liflandzkiego gubernialnego zarządu do spraw związków i stowarzyszeń, który odmówił rejestracji Towarzystwa. Senat, rozważywszy sprawę, powziął następującą decyzję:

Wskazywanie przez urząd gubernialny do spraw stowarzyszeń przy powtórnym rozpatrzeniu projektu ustawy Towarzystwa braków tej ustawy, które były w projekcie pierwotnym i nie były wskazane organizatorom, jest nieprawidłowe. Pozwolenie urzędowi do spraw stowarzyszeń na odmawianie rejestracji towarzystw w dowolnej liczbie razy z powodu braków ustawy, pociągnęłoby za sobą pogwałcenie art. 23 prawa z d. 17 marca 1906 r. określającego termin miesięczny, w ciągu którego projekt ustawy powinien być rozpatrzony przez urząd.

Wobec powyższego, zgodnie z niejednokrotnym wyjaśnieniem senatu, urzędy do spraw związków i stowarzyszeń, odmawiając rejestracji Towarzystw, powinny ściśle wskazać, na czym mianowicie polegają nieprawidłowości przedstawionych projektów ustaw, aby organizatorzy stowarzyszenia mogli skorzystać ze wskazówek urzędu i poprawić wszystkie braki ustawy.

Co do wskazanej wyżej sprawy „dorp. Tow.

robotników drukarskich”, urząd gubernialny po raz pierwszy wskazał na niedokładności w art. 51 ustawy, po raz drugi zaś po poprawieniu ustawy odrzucił ją bez szczegółowego umotywowania.

(a) Sprawa polityczna. W tygodniu przyszedłym, w sądzie okręgowym piotrkowskim, rozpatrywana będzie przez 4-y departament izby sądowej warszawskiej sprawa 20-letniego Kazimierza Płodawskiego i 20-letniego Pawła Grabowskiego, mieszkańców Sosnowca, oskarżonych o należenie do organizacji narodowo-robotniczej i o to, że 16 marca 1907 roku wspólnie z innymi napadli w Sosnowcu na towarzysza prokuratora sądu okręgowego piotrkowskiego Michała Zagórskiego i dali do niego kilka strzałów rewolwerowych, lekko raniąc. Obaj oskarżeni znajdują się w więzieniu piotrkowskim.

(a) Telefony. Główny zarząd poczt i telegrafu zatwierdził projekt powiększenia etatu personelu sieci telefonicznej w Łodzi o 4 mechaników, 8 nadzorców i 17 telefonistek, których pensje wynosić będą do 12,000 rubli. Tym sposobem personel składać się będzie obecnie z 8 mechaników, 21 nadzorców i 77 telefonistek; całkowity zaś etat wynagrodzenia 66,000 rubli rocznie.

— Naczelnik międzymiastowych telefonów Warszawa — Łódź, inżynier Kazimierz Zejdlar, wspólnie z miejscowym personelem pomocników opracowali projekt rozszerzenia instalacji telefonicznej z takim wyliczeniem, ażeby w najbliższej przyszłości można było powiększyć liczbę abonentów do 6,000.

W tym celu przebudowana będzie stacja telefonów przy ulicy Przejazd, z uwzględnieniem najnowszych wymagań techniki; zmienione będą wszystkie aparaty na nowe, zbliżone do systemu warszawskiego oraz rozszerzona zostanie podziemna sieć przewodników.

Kosztorys zaprojektowanych robót, które rozpoczęte być mają z wiosną r. b., obliczony został na 400,000 rubli.

Zastosowanie wyżej wymienionych środków przy przebudowie stacji telefonicznej uznano za konieczne, wobec tego, że terażniejsza ilość przewodników i rozmiary stacji nie pozwalają na zakładanie nowych telefonów.

Dotychczasowy system wpłacania należności za abonowanie telefonów do kasy powiatowej został skasowany.

Z dniem dzisiejszym opłaty te wnosić należy do specjalnej kasy telefonicznej, urządzonej w oddziale centralnego kantoru pocztowego.

W kasie pocztowej, na sali ogólnej, (wejście od rogu ulicy Przejazd i Widzewskiej) przyjmowane będą opłaty przez specjalnego urzędnika od godziny 9 rano do 1½ po południu codziennie.

Inowacya powyższa ma na celu udogodnienie dla publiczności, która zmuszona była zwykle godzinami wyczekiwać swej kolei w kasie powiatowej.

(a) Sprawy budowlane. Z powodu zameldowania magistratowi, że w gmachu koszarów wojskowych przy ulicy Leszno nr. 3, zarzysowały się mury, prezydent m. Łodzi delegował na miejsce komisję techniczno-budowlaną, która po dokładnych oględzinach gmachu stwierdziła, że rys na jednej ze ścian nie jest znaczny, że nie zagraża żadnem niebezpieczeństwem.

Nie zachodzi więc potrzeba stosowania zarządzeń zapobiegawczych.

(n) Mianowania. Zgodnie z postanowieniem piotrkowskiego gubernatora z dnia 16 i 21 grudnia r. z., b. rotmistrz kawalerii K. N. Rogula, został mianowany starszym, nie płatnym nadetatowym urzędnikiem do szczególnych poleceń przy piotrkowskim gubernatorze, a piotrkowski powiatowy inżynier-architekt, radca dworu Russocki, przeniesiony na stanowisko prezydenta m. Piotrkowa.

(h) Brak wody. Wskutek mrozów w wielu domach studnie pozamarzały. Z tego powodu daje się mieszkańcom odczuwać dotkliwy brak wody.

(a) Walka z chorobami wśród zwierząt. Gubernator piotrkowski wydał przepisy, które dotyczą zarządzeń weterynaryjno-policyjnych w walce z chorobami wśród zwierząt.

Przepisy te zostały już ogłoszone.

(a) **W sprawie szpitala dla obłąkanych żydów.** Budowa gmachu szpitala dla umysłowo chorych żydów, na terytorium, około szosy zgierskiej, naprzeciw Julianowa, pochłania znaczne sumy. Komitet budowy w celu powiększenia funduszu umożliwiającego wykończenie gmachu zwrócił się do zarządu gminy żydowskiej z prośbą o wyznaczenie subwencji w sumach po 35,000 rubli, płatnej w ciągu 4 ch lat.

Ponieważ budżet gminy na rok 1912 zatwierdzony już został przez rząd gubernialny piotrkowski, przeto dla zdecydowania tej sprawy zarząd gminy zwoła wkrótce nadzwyczajne zebranie wszystkich członków gminy.

(a) **Z gimnazjum polskiego.** Dotychczasowy dyrektor gimnazjum polskiego w Łodzi, p. Jan Graczyk, opuszcza zajmowane stanowisko od nowego roku szkolnego, o czym zawiadomił radę zarządzającą Towarzystwa „Uczelnia,” pod egidą którego istnieje gimnazjum.

P. Graczyk na stanowisku dyrektora gimnazjum polskiego pozostawał 3 lata, a pracuje na polu pedagogicznym w Łodzi przez 34 lata.

(x) **Choinka.** Komitet pedagogiczny szkoły koedukacyjnej p. Cholewickiej, urządza w piątek, 19-go b. m. dla swych uczni i uczenic oraz małych gości tradycyjną Choinkę, na którą złożą się śpiewy, deklamacje, krakowiak oraz dwie okolicznościowe komedijki w wykonaniu młodocianych wychowanców szkoły. Uroczystość odbędzie się w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd nr. 34, o godz. 4 po poł.

(g) **Ze związku ogrodników.** Przy bardzo liczny udział członków odbyło się w niedzielę o godz. 4 po poł. roczne zebranie polskiego związku ogrodników w Łodzi. Obrady zajął p. J. Hejwowski, poczem przewodniczący p. Czarnowski, delegat z Warszawy, poprosił na asessorów pp. W. Adamczewskiego, W. Holza, F. Baryla i I. Skarasińskiego, na sekretarzy pp. J. Grzybowski i L. Janczara.

Po przeczytaniu protokołu z ostatniego rocznego zebrania, odczytano z kolei sprawozdanie zarządu.

W roku ubiegłym wpłynęło do kasy związku 150 rb. 71 kop., co wraz z pozostałością z roku 1910 wynosiło razem 468 rb. 61 kop.; z sumy tej wydano 192 rb. 45 kop., pozostaje zatem na rok bieżący 276 rb. 16 kop.

Ustępującemu zarządowi na wniosek przewodniczącego, uchwalono podziękowanie za owocną pracę, poczem zebrani uczcili przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego członka ś. p. Franciszka Szaka w Zgierzu.

Z kolei przystąpiono do nowych wyborów, które dały następujący rezultat: na prezesa wybrano p. J. Hejwowskiego, wiceprezesa p. A. Hejwowskiego, na sekretarza, w miejsce p. L. Kołaczewskiego, który podziękował za wybór, p. K. Pawlickiego, na skarbnika p. F. Wesołka, na pomocnika skarbnika p. F. Bazyla, na zastępcę sekretarza p. K. Boszykiego; do komisji rewizyjnej weszli: pp. J. Grzybowski, W. Adamczewski i L. Janczar, do sądu polubowego: pp. W. Adamczewski, J. Hejwowski, A. Hejwowski, F. Wesołek i L. Janczar.

Na zebraniu po ożywionej dyskusji uchwalono następnie powołać do życia biuro pośrednictwa pracy i wygłaszać na każdym zebraniu miesięcznym pogadanki naukowe, wreszcie postanowiono udzielać członkom niezamożnym bezprocentowe pożyczki, a otwierającym jakieś przedsiębiorstwa po 6%.

Po odczytaniu sprawozdania centralnego związku w Warszawie, p. J. Hejwowski zawiadomił zebranych, że akc. tow. I. K. Poznańskich pozwoliło urządzać związkowi zebrania w sali przy ul. Ogrodowej № 18, poczem przewodniczący zamknął zebranie o g. 8 wiecz.

(x) **Kalendarz ścłonny.** Firma Resiger wydała w bardzo estetycznej szacie kalendarz ścienny do zdzierania. Kalendarz ten posiada piękną winietkę, przedstawiającą niewiastę z cyrklem w ręku, kreślącą figury na papierze. Całość wykonana została w zakładach własnych.

(h) **Obostrzenie.** Członkowie armii czynnej austriackiej, zamieszkali poza granicami kraju, otrzymali paszporty zagraniczne tylko do 1 marca 1912 roku.

(x) **Ze Stowarz. majstrów fabrycznych.** Na miesięcznym zebraniu majstrów fabrycznych, które odbyło się 13 b. m., pod przewodnictwem

p. E. Weigta, zebrani na wstępie, na wniosek przewodniczącego, uczcili przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego członka, ś. p. Jana Durskiego, poczem p. J. Stypułkowski wygłosił odczyt p. t. „Miejsce majstra fabrycznego w gospodarstwie społecznym”, za który prelegentowi gorąco podziękowano.

Następnie, po przyjęciu do Stowarzyszenia 3-ch kandydatów w poczet członków rzeczywistych, a jednego w poczet protektorów, zabrał głos inż. B. Feinstein i przedstawił sprawę budowy własnego domu dla Stowarz., prosząc gorąco zebranych, aby przez większe zainteresowanie się tą sprawą i pomoc umożliwili zarządowi urzeczywistnienie budowy.

Ogólne zebranie odbędzie się dnia 4 lutego roku bież.

(x) **Towarzystwo krzewienia oświaty.** Na ogólne żądanie publiczności z różnych sfer miejscowego społeczeństwa, p. Eugeniusz Sokołowski, adwokat przysięgły z Lubelskiego, wygłosił raz jeszcze odczyty swe „O Napoleonie” i „Legionach”. Odczyty te wygłoszone będą w lokalu towarzystwa, przy ulicy Mikołajewskiej № 11, w sobotę 20 stycznia, o godz. 8-ej wieczorem „Napoleon” i w niedzielę 21 stycznia, o godz. 4 po poł. „Legiony”.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop.

(n) **Z Tow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych w Łodzi.** W sobotę, dnia 20 stycznia r. b., o godz. 9 wieczorem, w lokalu stow. przy ul. Długiej № 45, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków. Wrazie nieprzybycia wymaganej liczby członków, zebranie w II terminie odbędzie się w dn. 3 lutego r. b.

(n) **Z „Liry”.** Na wczorajszym zebraniu zarządu postanowiono urządzić dn. 21 stycznia r. b., w lokalu własnym „Liry”, przy ul. Widzewskiej № 73—IV z kolei koncert popularny. Na program złożą się: śpiew solowy, fortepian, popisy chóru, monologi i deklamacje.

(x) **Nieszczęśliwy.** Ofiarośći publicznej polecamy nieszczęśliwego kalekę, pozbawionego wszelkich środków do życia. Mieszka on przy ul. Widzewskiej w domu nr. 128, w podwórzu przy studni, tam, gdzie mieści się motor, pompujący wodę do rezerwoaru.

(h) **Pożar w fabryce.** O godz. pół do 12 w nocy zaalarmowaną została straż ogniowa ochotnicza i miejska do pożaru w fabryce przy ul. Pustej nr. 10, gdzie w tkalni, dzierzawionej przez Hermana Bligego zapaliła się bawelna. Ponieważ ogień spostrzeżono dość wcześnie, straż w krótkim czasie ogień ugasiła. Straty niewielkie; przyczyna pożaru niewiadoma.

(a) **Licytacja.** W dniu 22 b. m. odbędzie się w magistracie łódzkim o godzinie 12 w południe, licytacja na sprzedaż 8 partii różnego suszu (zeschnięte gałęzie drzewa) a mianowicie:

W obrębie Zagajnika u gajowego Kampla 250 sztuk, od sumy rb. 305 kop. 10; 304 sztuk od rb. 313 kop. 05; 228 sztuk od rb. 256 kop. 95; 234 sztuki od rb. 231 kop. 90.

W obrębie „Złote Wesołe” u gajowego Maurera, 152 sztuki od rb. 462 kop. 30 i 158 sztuk od rb. 731 kop. 40 wreszcie w obrębie „Łódź” — u gajowego Kuleszy 127 sztuk od rb. 383 kop. 25 i 212 sztuk od rb. 906.

(a) **Sprzeniewierzenie.** W domu komisowym kupca Izraela Sz. Dienera, przy ul. Zielonej nr. 5, pracował od czterech miesięcy, jako pomocnik buchaltera, 18-letni Szmul Belin, któremu wczoraj szef firmy polecił odebrać z głównego kantoru pocztowego kilka listów poleconych. Między listami tymi znajdował się czek na 3200 rubli, opiewający na bank handlowy w Łodzi. Belin, odebrawszy z poczty listy, sfałszował podpis Dienera i udał się z nim do banku, gdzie mu kasyer, nie podejrzewając fałszerstwa, sumę powyższą wypłacił. Belin, skoro odebrał pieniądze, znikł bez śladu. Zawiadomiony o sprzeniewierzeniu wydział śledczy policyi łódzkiej, wysłał za zbiegiem depesze do pogranicznych miast. Jak późniejsze śledztwo wykazało, Belin, prócz gotówki, przywłaszczył sobie także kilka duplikatów listów frachtowych na towary przybyłe do Łodzi.

(a) **Upadłość** Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość kupca łódzkiego, Lejzora Bauma, którego osadzono w warszawskim więzieniu dla dłużników.

Majątek Bauma opieczętowano. Kuratorem masy mianowany został adw. przys. Jan Stypułkowski.

— Tenże sąd okręgowy ogłosił upadłość firmy „M. Rydzewski i S-ka” w Częstochowie.

(x) **Ze straży.** W czwartek, dnia 18 stycznia, o godz. 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

(h) **Drabne pożary.** Wczoraj, o godz. pół do 7 wieczorem, zawezwano II i IV oddział straży ogniowej ochotniczej, oraz straż miejską na ul. Pustą nr. 10, gdzie zapaliła się ściana w mieszkaniu właściciela domu. Ogień, po wyrąbaniu części ściany, ugaszono.

— O godz. zaś 8 wieczorem wezwano straż na ul. Piotrkowską nr. 116, gdzie zapaliły się sadze, które ugasił kominiarze jeszcze przed przybyciem straży.

(p) **Przejechany drzew tramwaj.** Wczoraj wieczorem na rogu ul. Głównej i Targowej wpadł pod tramwaj 34-letni krawiec, Antoni Borowski i doznał złamania prawej nogi. Zawezwane Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala Aleksandra.

(p) **Z Pogotowia ratunkowego.** Na ulicy Ogrodowej Jan Nogala, robotnik browaru Gehliga, lat 46, przez przypadkowe uderzenie dostał tak silnych boleści, że w dość ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Na ul. Długiej nr. 79 Jan Walczak, robotnik fabryki Pańskiego, lat 17, spadł z drabiny i złamał prawą rękę. Opatrzyło go Pogotowie.

\*

(a) **Jarmark.** W dniu jutrzejszym odbędzie się w Zgierzu jarmark na różne towary, narzędzia rolnicze i gospodarcze oraz na żywy inwentarz.

(a) **Opóźnienie w komunikacji.** Dziś o godzinie pół do 7 rano na kolejce zgierskiej, pomiędzy lasem a mostem kolei kaliskiej, z powodu ślizgawicy, zwałił się na tor wóz ładowny, wskutek czego następne pociągi przybyły do Zgierza z pewnym opóźnieniem.

(a) **Z Brzezina.** Piotrkowska komisja gubernialna dla spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę Tow. muzyczno-dramatycznego w Brzezinach.

## SZTUKA.

**Koncert B. Hubermana.** W sobotę przy zapelnionej po brzegi publicznością sali Vogla odbył się koncert głośnego skrzypka — wirtuoza Bronisława Hubermana z udziałem pianisty Leopolda Spielmana.

Doskonale usposobiony koncertant wykonał olbrzymi program, na który złożyły się cenniejsze dzieła literatury skrzypcowej jak sonata Brahmsa, koncert d-dur — Czajkowskiego „Berceuse” — Cezara Cui, „La capricieuse” — E. Elgara i „La clochette” — Paganiniego oraz kilka utworów, wykonanych nad program. Grę Hubermana cechuje wysoki artyzm, niebywała czystość tonu i nieskazitelna technika.

Współtowarzysz koncertu, p. L. Spielman, zagrał sonaty Brahmsa, wykonanej wspólnie z Hubermanem, samodzielnie odtworzył fantazję Liszta z cyklu „Z podróży do Włoch” p. t. „Venezia e Napoli”, uwydatniając na fortepianie bardzo miękkie uderzenie i brawurową technikę.

Obydwóch wirtuozów publiczność przyjmowała ze szczerym zapalem.

Tadeusz Jotajko.

## Z WARSZAWY.

\* Kary prasowe.

„Warsz. Słowo” obliczyło, że suma ogólna kar pieniężnych, na które skazane zostały czasopisma warszawskie w ciągu roku ubiegłego wyniosła 12,300 rb. Redaktorzy trzech pism skazani zostali na areszt bez prawa zamiany tej kary na grzywny.

Skonfiskowano w tym okresie czasu w Warszawie 42 numery czasopism.

Do czasu wyroku sądowego zawieszono cztery czasopisma, z wyroków sądowych zamknięto trzy.

Nadto instancje sądowe rozpoznały 23 sprawy prasowe, których wydawcy skazani zostali, oprócz kary osobistej, na sumę 1,100 rb. grzywnien.

## Sprawa Macocha.

W głośnej sprawie Macocha i innych, która znajdzie się na wokandzie piotrkowskiego sądu okręgowego w dniu 27 tego r. b., przygotowania przedstępne zostały już ukończone, doręczanie zaś świadkom wezwań ma się ku końcowi.

Z pośród osób, których nazwiska wypłynęły na jaw podczas pierwotnego dochodzenia, aż do chwili zaareztowania mordercy, powołano w charakterze świadków: Marcina Cudaka, chłopca, który pierwszy zauważył w rowie sołę, już napół wyciągniętą z wody, oraz poduszkę, leżącą na drodze; Stanisława Juraszka, pastucha, który pierwszy zaalarmował urząd gminny; Kazimierza Kondrackiego i strażnika policyjnego Bajrasza, którzy otworzywszy sołę, pierwsi stwierdzili mord; Wasyla Arbużowa, pomocnika komisarza z Częstochowy; Czesnakowa, policmajstra częstochowskiego; Łabudzińskiego, naczelnika powiatu olkuskiego; Banasika, referenta olkuskiego urzędu powiatowego; Testewicza, sekretarza olkuskiego magistratu, który pojechał do Austrii i dopomógł do schwytania mordercy; Wójcika, służącego klasztornego; Kłoca i Kocelę, malarzów klasztornych; Toczyłowski, służącego klasztornego; Trembickiego, ekonoma klasztornego; Piechockiego, restauratora w Olkuszu; Pawłaka, dorożkarza z Częstochowy, który wiózł sołę do Rudnik, nie wiedząc, co wiezie; Potoka, handlarza koszu z Częstochowy, u którego nabyte zostały rogoże, znalezione następnie przy trupie; Filipowicza, felczera klasztornego; Olszewicza, prokuratora klasztoru; Wadasa, chłopca z pod Olkusza, który przeprowadził Macocha przez granicę; małżonków Michała i Zofię Zajęzkowskich, z cukrowni „Szreniawa”, u których Macoch był przed zaareztowaniem; Krawczyńskiego, aptekarza z Łaz; Rocha Macocha, ojca zamordowanego; Franciszka i Nikodema, Macochów, braci ofiary; Majchrową, bufetową z restauracji w Olkuszu; Malinowskiego, chłopca klasztornego; Rogusia, służącego klasztornego; ks. Czapłę, proboszcza parafii Niegowonice, który widział Macocha przed zaareztowaniem.

Z tejże grupy świadków powołano jeszcze doktora Henryka Jasińskiego, komisarza policji krakowskiej, który zaareztował Macocha i przed którym morderca złożył pierwsze zeznania.

## TELEGRAMY.

**Paryż, 15 stycznia. (P.)** Deklaracja ministerialna wskazuje na konieczność przyjęcia traktatu francusko-niemieckiego, wyraża nadzieję na osiągnięcie ugody z Hiszpanią, zaznacza wierność Francji dla przymierza i stosunków przyjacielskich, wreszcie podkreśla konieczność gotowości na wszelki wypadek.

**Paryż, 15 stycznia. (P.)** Na prezesa komisji senatu w sprawie rozpatrzenia traktatu francusko-niemieckiego wybrano Ribota, na referenta Piotra Bodaina. Komisja wysłuchiwała relacji Poincaré.

**Lourence, 15 stycznia. (P.)** W stanie Massachusetts w większości fabryk manufakturowych praca została przerwana. Robotnicy strajkują, przyczem zdarzyły się starcia z policją.

**Budapeszt, 15 stycznia. (P.)** Polonyi, krytykując przemówienie Fuchsa w izbie deputowanych, tyżące się możliwości wojny z Włochami, powiedział, że węgierski działacz polityczny nie może życzyć sobie tej wojny i partya niezawisłych odmówi środków na jej prowadzenie. Just Batyani w imieniu swojej partii wypowiedział się równoznacznie.

**Konstantynopol, 15 stycznia. (P.)** Skutkiem prośby rządu sułtan zwrócił się do senatu z orędziem wskazującym na konieczność rozpuszczenia parlamentu i zwołanie nowego po trzech miesiącach. Orędzie zakończone jest oświadczeniem, że sułtan oczekuje odpowiedniej decyzji senatu. Orędzie to jest rozpatrywane na posiedzeniu zamkniętym.

**Białogród, 15 stycznia. (P.)** Koleje węgierskie zawiadomiły o czasowej przerwie komunikacji towarowej z krajami bałkańskimi.

**Nowoczerkask, 15 stycznia. (P.)** W więzieniu skazany na karę śmierci więzien rzucił się na

dozorcę, który wszedł do jego odosobnionej celi i począł go dusić. Dozorca wystrzałem z rewolweru położył trupem więźnia.

**Waszyngton, 15 stycznia. (P.)** Naczelnik departamentu pocztowego przedstawi rządowi stanów projekt wykupu przez skarb północno-amerykańskich linii telegraficznych.

**Wiedeń, 15 stycznia. (wł.)** „Zeit“ donosi, że minister spraw zewnętrznych, Aehrenthal, już w zeszłym tygodniu podał cesarzowi prośbę o zwolnienie go od obowiązków. Cesarz dymisję przyjął z warunkiem, że minister pozostanie jeszcze w urzędzie aż do zakończenia sesji delegacji, które zwołane będą niebawem.

Następcą Aehrenthala ma być Berchtold.  
**Berlin, 15 stycznia. (wł.)** Z pruskich kół sejmowych rozchodzi się pogłoska, że rząd nosi się z zamiarem założenia na Śląsku kas rządowych, udzielających pożyczek właścicielom niemieckim pod warunkiem, że w razie sprzedaży majątku polakowi, rząd ma prawo pierwszeństwa kupna.

**Berlin, 15 stycznia. (wł.)** Dziś wieczór odbyło się posiedzenie Koła polskiego. wchodzącego w skład sejmu pruskiego. Prezesem wybrany ponownie Mizerski, pierwszym wiceprezesem — Chłapowski, drugim — Jaworski.

Zapowiedzianą zmianę statutu odroczone.  
**Nowy Jork, 15 stycznia. (wł.)** Rząd południowo-amerykańskiego państwa Ekwator, zarządził zamknięcie portów z powodu rewolucji.

**Londyn, 15 stycznia. (wł.)** Z Teheranu telegrafują: Z prowincji Farsu donoszą o gwałtownym trzęsieniu ziemi, które spowodowało wielkie straty.

**Londyn, 16 stycznia. (P.)** Wczoraj wieczorem odbyło się tutaj tłumne zebranie, protestujące przeciw naruszeniu niezawisłości Persyi, zwołane przez perski komitet.

Prisombi oświadczył, że rząd był źle uświadomiony, jeśli przypuszczał, że Rosya poddała się ugodzie z 1907 r. i wypowiedział się przeciw podróży grupy parlamentarnej do Rosyi.

Polityka angielska stała się groźną dla pokoju, osłabiła obronę Indyi i stworzyła podstawy do dalszego powiększenia wydatków na uzbrojenie.

**Konstantynopol, 16 stycznia. (P.)** Senat polecił wystosować odpowiedź na żądanie sułtana komisji, złożonej z 10 członków, z których większość z partii jedności i postępu jest za rozwiązaniem parlamentu.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin, 16 stycznia. (wł.)** Korespondent „Berl. Tagbl.“ donosi z Teheranu, że stosunki tamtejsze przedstawiają się optymistycznie. Regent zamierza wyjechać za trzy dni potajemnie za granicę i więcej już nie powrócić.

Bachtiarowie obsadzili wczoraj arsenał z przyzwolenia Rosyi, wobec czego stali się oni panami położenia i oczekiwane jest przyjście do steru ich rządów. W całej Persyi panuje zupełna anarchia; zachodzi poważna obawa, że wezmą górę żywioly reakcyjne.

**Londyn, 16 stycznia. (wł.)** „Morning Post“ potwierdza wiadomość, że rezygnacja dynastii Mandżu jest rzeczą postanowioną i ma być ogłoszona w przeciągu 3 dni. Także cesarzowa-wdowa zdecydowała się ustąpić. Zawieszenie broni przedłużono na 10 dni. Juanszikaj oświadczył, że nie ma dostatecznych sił, aby zgnieść rewolucję i należy zawrzeć pokój.

Ojciec cesarza obradował wczoraj z Juanszikajem w sprawie wytargowania od rewolucjonistów apanaży.

**Beirut, 16 stycznia. (wł.)** W Palestynie panują silne zamiecie śnieżne, zwłaszcza w okolicach Jaffy. Śnieg leży na górach Libanon. Komunikacja na linii Beirut — Damaszek od paru dni przerwana. Szalejące burze zwałyły domy, potopiły mniejsze statki rybackie. Zbiór pomarańcz zniszczony.

**Dittelsheim, 16 stycznia. (wł.)** Wybory były tu burzliwe, przyszło do starć między socjalistami i agraryuszami, którzy poili wyborców winem i rozdawali im cygara.

**Dortmund, 16 stycznia. (wł.)** W Reinodshofie liberalni wywołali awanturę. Policja zwiększona do 70 ludzi, obrzucona kamieniami, do była szabel. Kilkunastu awanturników odniosło rany.

**Wilno, 15 stycznia. (wł.)** Wczoraj wznowiono wydawnictwo „Kuryera Litewskiego“.

**Londyn, 16 stycznia. (wł.)** Donoszą tutaj, że rewolucyoniści chińscy przygotowali wszystko do marszu na stolicę i wyruszają z czterech stron na Pekin.

**Madryt, 16 stycznia. (wł.)** Canalejas oświadczył, że kara śmierci zostanie w najbliższym czasie zniesiona w prawodawstwie hiszpańskim, lecz dla osób wojskowych będzie zachowana.

**Berlin, 16 stycznia. (wł.)** „Morning Post“ donosi, że wczoraj przed południem wpadł pociąg pośpieszny, dążący do Warszawy, na tawarowy, wskutek źle nastawionej zwrotnicy. 5 osób zostało zabitych, 11 ciężko rannych.

**Wrocław, 16 stycznia. (wł.)** Trzymany w więzieniu w twierdzy Glatz, kapitan angielski French, usiłował odebrać sobie życie, zdołano go jednak uratować.

Władze wojskowe odmawiają w tej sprawie wszelkich objaśnień.

**Halle, 16 stycznia. (wł.)** Pod miastem Liss znaleziono 13-letnią uczenicę tamtejszej szkoły zupełnie nagą i poranioną strasznie na całym ciele, która niebawem zmarła. Sekcja wykazała mord seksualny. Sprawcy dotychczas nie wykryto.

**Paryż, 16 stycznia. (wł.)** Z Tokio donoszą, że Japonia czyni przygotowania do aneksyi Kwantungu i terenów nadbrzeżnych (?) Mukdena z przyzwolenia Rosyi i Anglii.

Uważane to jest, jako kompensata za pozostawienie Rosyi wolnej ręki w Mongolii.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

**Paul A. S.** W „Kalendarzu Pogotowia warszawskiego” na rok 1912 zadrukowano 25 stronice drobnym, ścisłym drukiem, podając wiadomości o szkołach dla kobiet w Królestwie, Cesarstwie i zagranicą. Ani sposób przedrukowywać to w „Rozwoju”. Może Pan! przepatrzeć „Kalendarz” ten w naszej redakcyi i zacerpnąć ważne dla siebie szczegóły.

### GIEŁA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 16 I 1912 roku.)

	Zad.	Ofiar.		Ofiar.	Zad.
Czeki na Berlin	46.27	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	91.40	90.49	Ako. Lilpepy	—	—
5% Pożyczka z 1906	108.75	102.75	Putitowskie	—	—
5% Pożyczka z 1908	108.75	102.75	Rudzi i S-ka	620	610
Premjówka I-iej em.	477	467	Starachowickie	258	254
II-iej	890	870	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlachetkie	323	318	Lodzi.	459	458
4 1/2 Lisy Ziemskie	89.50	83.50	Rudzi i S-ka a. ak.	—	—
4% Lisy Warsz.	98.90	92.90	B-ku H. Warsz. p. ak.	—	—
5% Lisy Warsz.	98.90	92.90	B-ku Dysk. Warsz.	—	—
4 1/2 L. Lódz. 1 1/2 s.	—	—	Akcyje Zyrard, zakl.	—	—
4 1/2 L. Lódz. 6 s.	—	—	4 1/2% Oblig. Warsz.	—	—
Bank H. Lodzi a. ak.	—	—	6% L. Częstochowy	—	—
			Bank Państwa	—	—

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacy centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pred. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
15/I 1 po poł.	763.5	-9.4	60	Pd W 2	Z dnia 15/I Temperatura max. -10,0 C. min. -12,8 C. Opadu 0.8
15/I 9 wiecz.	762.8	-11,0	98	Pd W 1	
16/I 7 rano	762.5	-12,0	89	Pd W 2	

### OFIARY.

Na szkołę rzemieślniczą

Doktorostwo Zaborowsky zamiast uczestniczenia na balu 3 rb.

Na upisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.

Strzałowe z polowania u p. Grzegorzewskiego 3 rb.

Na pociąg do kraju zesłańca z roku 1863 Stanisława Terlekiayo.

Cesla Grzymska 50 kop., T. Arędzki 1 rb., S. Arędzki 1 rb., J. Grzymski 1 rb.

## Ostatnia poczta.

— Z powodu wczorajszego otwarcia sejmu pruskiego, odczytał prezes gabinetu mowę tronową, w której na wstępie zaznaczył pomyślny stan finansów, stwierdzając zarazem, że obawy co do szczęśliwego nieurodzaju okazały się, na szczęście, przesadzone. Poruszywszy następnie projekty zmian niektórych praw, uzupełnienie budżetu za pomocą podwyższenia podatku dochodowego, powszechne prawo komunikacji wodnej, przechodzi mowa tronowa do kwestii rozszerzenia i utwierdzenia posiadłości niemieckiej w prowincjach wschodnich państwa, zwłaszcza w Poznaniu. Na zakończenie wspomina mowa tronowa o wzmożeniu skarbu państwa, o wykształceniu młodzieży i o poważnym wniosku co do kształcenia młodzieży w nauce gospodarstwa wiejskiego za pomocą pozaprogramowych objaśnień i wykładów.

Prezesem izby wybrany został konserwatywa, baron Erffa, wiceprezydentami centrowiec Korsch i narodowo-liberalny poseł Krause. Prezesem izby panów wybrany hr. Wedell.

## Rewolucya w Chinach.

London, 15 stycznia. (wł.) Wszystkie wiadomości z Pekinu potwierdzają pogłoski, że dynastia mandzurska jest gotowa do abdykacji. Juanszajka pozostałaby w tym razie na swym stanowisku premiera, aż do ostatecznego wyjaśnienia sytuacji.

London, 15 stycznia. (wł.) Z Bombaju telegrafują do „Timesa“: Dwa bataliony wojsk indyjskich wsiadło na okręty transportowe, udając się do Chin.

Mukden, 15 stycznia. (P.) Książęta wschodniej Mongolii, pod względem administracyjnym wchodzącej w skład Mandżurii, mają się zebrać w celu rozpatrzenia swego stosunku do ogłoszonej jako niepodległej północnej Mongolii.

Paryż, 16 stycznia. (wł.) Do tutejszego „Heralda“ donoszą z Tokio: Prasa japońska wyraża się w tonie przyjaznym o krokach Rosji, przedsięwziętych w ostatnim czasie w Mongolii, dodając, że pogłoskom o tajnych układach źródła rosyjskie stanowczo zaprzeczyły.

**Kotły** czyszczy i naprawia solidnie fabryka kotłów. Ko-pieczny, Suwalska 24. 3037d

## DROBNE OGŁOSZENIA.

**A!A!A!** Meble z kilku pokojów sprzedam w całości lub częściowo bardzo tanio: Łóżka z materacami, toaletkę, umywalnię, szafki nocne, szafy do ubrania, stół, krzesła dębowe, szafka kawalerska, bielizniarka mała, zegar ozdobny, obrazy, palmy, ekran, słupki, parawanik, lampy, figurki, kapy pluszowe, gramofon duży koncertowy, maszyna do szycia. Nawrot 44 m. 3. 407-3-1

**A.A.A.** Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobieta lubiąca dzieci do służby. Wiadomość w administracji Rozwoju. 10745-6-2

**A.A.A.** Inteligentne wychowawczynie i bony różnych narodowości z szczerą i dobrą świadomością otrzymają bardzo korzystne posady. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 105. 17-6d-5

**A.A.A.** Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej Piotrkowska nr. 105, poleca inteligentną francuzkę na godziny, niemką kreblankę, nauczycielkę muzyki konserwatorium (warszawskie); gospodynie różnych narodowości z doskonałymi świadectwami. 81-6sw-2

**A.** Futro damskie, oraz opsy bez pokrycia sprzedam. Ul. Dzieln. 11, od g. 4-ej, stróż wskazuje. 391-3cs-1

**A.** Meble okazjnie sprzedam tanio: Kredens, szafę, krzesła, stół, otomanę, tremo, łóżka z materacami, Wólczajska 65-18, oficyjna druga, sieni, parter. 397-2-1

## Wojna turecko-włoska.

Modyolan, 15 stycznia. (wł.) Projekt rządu wy ustanawia założenie bezpośredniego kablu morskiego, łączącego Włochy przez Sycylię z Trypolisem.

London, 15 stycznia. (wł.) Z Trypolisu telegrafują do „Morning Post“: Pod Homs pułk piechoty włoskiej wyruszył wraz z oddziałem kawalerii na południe, w celach rekognoskowania stanowisk tureckich. O kilka kilometrów za miastem wywiązała się zacięta walka z Turkami, której rezultatem zupełna porażka Włochów, których resztki tylko zdołały cofnąć się do miasta.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W kalendarzu, stanowiącym bezpłatny dodatek do „Rozwoju“ za rok bieżący na str. 16 znajdujemy w odpowiedzi na pytanie: „ilu jest Polaków“ szereg cyfr, odnoszących się do zaludnienia polskiego w rozmaitych częściach byłego Państwa polskiego i zagranicą.

Nie podając krytyce cyfr poszczególnych, chciałbym się zatrzymać na jednej, dotyczącej zaludnienia polskiego na Pomorzu. Jest tu bezwątpienia albo jakieś wielkie nieporozumienie, albo pomyłka, którą należałoby jaknajprędzej sprostować.

Nie ulega kwestyi, że kalendarz „Rozwoju“ mówi o tak zw. „Pomorzu polskim“ obejmującym powiaty pucki, weyherowski, kartuski, gdański, kościerski, chojnicki i człuchowski, gdyż pomieścił je w rzędzie ziem polskich; a jeżeli tak jest, to skrzywdził tę ziemię, opierając się choćby tylko na statystyce urzędowej niemieckiej z r. 1905 (patrz str. 226 „Gryfa“ z r. 1909) conajmniej o 165,000 osób.

Ze w statystyce wzmiankowanej niema pomyłki na korzyść Polaków, nie będzie to chyba

dla nikogo niespodzianką i dlatego przyjmując cyfrę 173,000 Polaków (względnie Polaków rdzennych i Polaków kaszubów, dziś zupełnie uświadomionych, co do swej przynależności etnograficznej) na Pomorzu polskim, nie może nas nikt posądzić o stronność.

Jeżeliby cyfra Polaków, podana przez kalendarz „Rozwoju“ nie odnosiła się do tak zw. Pomorza polskiego, lecz do prowincji pomorskiej, w której powiaty leborski, bytowski i słupski są częściowo zaludnione przez Kaszubów, to i w tym wypadku nie byłoby to zgodne z rzeczywistością, gdyż według wiarogodnego obliczenia Wojca (patrz art. „Ilu Kaszubów jest na Kaszubach w „Gryfie“ z 1009 r.) ludności kaszubsko-polskiej w pomienionych powiatach w r. 1905 było niespełna 6,000.

Coś zatem nie jest w porządku i oczekuję łaskawego wyjaśnienia, przesyłam zapewnienie rzetelnego szacunku

i wysokiego poważania

Czesław Swierczewski.

Statystykę w kalendarzu zacerpnęliśmy z pracy E. Czyńskiego. Jestto bardzo sumienny badacz w tym kierunku, ale nie dziwnego, że i tam znalazła się zmniejszona liczba Polaków, wszak o statystykę sumienną trudno, wszyscy bowiem nas skubią i obcinają, a najwięcej Niemcy.

Czyński powiada, że z 3,214,249 Polaków w prowincjach Królestwa Polskiego podało jako język ojczysty. polski 3,086,483, mazurski 142,049, kaszubski 100,213.

Redakcyja „Rozwoju“.

LEKCYE MUZYKI  
(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teoria)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Ju'jusza 13. Zastać od 7—8 wiecz

## Teatr Popularny Konstantynowska 16.

W piątek dnia 19-go stycznia 1912 roku

## „Łódź kwiatowa”

Sztuka w 4-actach Sudermana.

Bilety po cenach niższych do połowy nabywać można codziennie od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 8-ej wieczorem w cukierni p. Komora, Dzielnia róg Wschodniej do dnia przedstawienia do godziny 1-ej po południu, od 5-ej w kasie teatru lecz po cenach normalnych. 122

**A.** Meble z 5-ciu pokojów sprzedam częściowo bardzo tanio: Kredens ozdobny, stół, krzesła, samowarnik, otomanę wysoką z półką, tremo, biurko, bibliotekę, garnitur mebli jasny mahoni pluszowy, tremo i słupy, stoliczki, drugi garnitur jedwabiem kryty, łóżka dębowe masywne z materacami, szateczki nocne, umywalnię, toaletę, bielizniarkę, lustrzaną, etażerkę, stolik do kart, świeczniki, obrazy, lampy. Piotrkowska Nr. 225, m. 2. 314-6-4

**A.** Meble rozprzedam tanio z trzech pokojów. Południowa 24-14. 349-3-3

**B**urkę, prawie nową, tanio sprzedam. Wiadomość: Magazyn galanterijny, Średnia 20. 381-5-1

**C**hłopiec z 3-letnią praktyką w sklepie kolonialnym poszukuje zajęcia. Oferty w administracji tegoż pisma pod lit. „J. G.“. 405-2-1

**C**zęstochowa. Jest do sprzedania z powodu wyjazdu sklep cukierniczy. Wiadomość: Częstochowa, Aleja II nr. 41. 348-3-3

**D**om drewniany na rozbiórkę do sprzedania. Widzewska nr. 155 u fryzjera. 323-3-3

**D**om o 7-iu mieszkaniach z placem do sprzedania, Polna 54 za starym cmentarzem, wiadomość na miejscu. 330-2-2

**D**uży, frontowy pokój o 2-ch oknach na wysokim parterze przy rodzinie zaraz do wynajęcia. Widzewska 86, m. 2. 353-3-2

**K**awiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, Miłsza nr. 47. 341-5-3

**K**oń duży do sprzedania. Konstantynowska Nr. 23, stróż wskazuje. 295-3w-2

**H**erbaciarnię sprzedam zaraz. ul. Konstantynowska Nr. 80. 332-3-3

**J**est do sprzedania wyżeł irlandzkiej rasy, czystej krwi z atestatem 9 miesięcznym, Widzewska 104, m. 10. 334-3-2

**K**to mnie wyuczy gruntownie kroju szycia bielizny. Oferty w administr. Rozwoju pod „E. P.“. 390-3-1

**K**upię tokarnię pociągową od 1 1/2 do 3-ch metrów. Adres proszę przysłać: Spacerowa 34 w sklepie. 404-2-1

**Ł**adny piecyk żelazny tanio zaraz do sprzedania. Przejazd № 49 u stróża. 410-3-1

**M**łody człowiek poszukuje miejsca portyera, inkasenta. Wysocka 11 u stróża. 13-6-6

**P**aniątka młoda, inteligentna z praktyką biurową poszukuje miejsca. Oferty w administracji Rozwoju pod „J. W.“. 10740-6-5

**P**otrzebni chłopcy na praktykę do stolarni. Wólczajska 109. 378-2-2

**P**okój umeblowany osobne wejście, do wynajęcia. Orla 14, m. 25. 328-3-2

**P**oszukuję zajęcia z ośmioletnią praktyką w białym blihu: wełnianym i półwełnianym. Oferty pod „S. D.“. 277-5-3

**P**rzyjmuję wszelką bieliznę do szycia i reparacje, ceny niskie. Lewandowicz: Andrzeja 49. 250-1

**P**otrzebna zdolna ekspedientka, cukiernia Lardelli, Piotrkowska 100. 384-3-1

**P**ianino używane kupię za gotówkę. Oferty w „Rozwoju“ pod „Pianino M.“. 383-2-1

**P**otrzebny chłopiec starszy do obsługi do zakładu fryzjerskiego zaraz. Benedykta 1, Jakubowicz. 380-3-2

**P**oszukujemy do nabycia Cylindrów miedzianych do krepp. Piotrkowska Manufaktura, Piotrkowska № 40. 361-3-2

**P**okój z oddzielnym wejściem duży, widny, ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia dla jednego lub 2-ch inteligentnych panów. Wiadomość: Główna 40 m. 15. 147-4-4

**P**oszukuję szycia w domach prywatnych. Zachodnia 24, pralnia. 402-2-1

**P**okój frontowy z oddzielnym wejściem, Targowy Rynek № 4, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u portyera Elektrowni. 392-3-1

**P**okój umeblowany lub bez, do wynajęcia z oddzielnym wejściem, Konstantynowska № 47. 401-3-1

**P**oszukuję zajęcia gospodyni przy samotnej, poważnej osobie, może być na wyjazd. Oferty w Rozwoju dla „Zuzi“. 409-3-1

**P**otrzebny chłopiec do roznoszenia listów i sprzątanina kantoru. Piotrkowska 92, biuro nauczycielskie. 408-2-1

**P**racownia Józefy Nawrot № 72 m. 18, przyjmuje roboty damskie i dziecięce. 395-4-1

**P**otrzebna prasowaczka, Wólczajska 141. 387-1

**P**ies ceter, młody, czarny, zaginął. Odprowadzić proszę za nagrodą rbl. 10.—. Widzewska № 10 m. 5. 377-2-2

**P**rzybyłała się suka Buldog, maści żółtej. Placowa 9-35. 394-2-1

**P**otrzebne uczenie do krawiectwa czynny. Mikołajewska 15, Pi-gurska. 331-2-2

**P**ies żółty, pysk długi, czarny, z obrozą podwójną rzemienią zaginął w sobotę rano. Ktoby wiedział o nim niech odprowadzi za nagrodą na ul. Ogrodową № 36 (koło starego cmentarza). 385-1

**P**esorka kompletnie nowa do sprzedania. Widzewska 147. 279-3-3

**S**kończona gimnazistka z patentem nauczycielskim przyjmie korepetycje, oraz przysposabia do egzaminów. Oferty w Redakcyi „Rozwoju“ pod lit. K. 332-3-2

**S**klep rzeźniczy z warszlatem oraz mieszkaniem (szlachetnie wać można) na miejscu do wynajęcia zaraz, lub od kwietnia. Wiadomość na miejscu, Nowe Chojny, Sokola 7. 399-3cs-1

**Z**akład fryzjerski, dobrze prosperujący do sprzedania. Wiadomość: Radwańska № 5. 400-3-1

**Z**aginął pies maści czarnej z białym ceter, odprowadzić za nagrodą. Bufet na stacji Łódź-Fabryczna. 359-3-3

**3** pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Mikołajewska 102 u stróża. 325-3-3

**4** pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, pierwsze piętro, front, z balkonem, zaraz do wynajęcia. Główna 51. 393-3-1

**10** dam od pożyczki rb. 500 o do powiększenia interesu. Łask. oferty do administr. „Rozwoju“ pod „10%“. 290-6-6



Do pieców pokojowych  
brykiety



niezrównane!

Palą się wolno, tną się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. „**DRZEWO**”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

## 300 garncy mleka dziennie

w partjach dowolnych ma do zbycia

Mleczarnia dóbr „Paprotnia i Walewice”  
ulica PRZEJAZD № 52. — TELEFONU 27-80.

Dostawa dwa razy dziennie. 172

## Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno - Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1 Grudnia 1911 r. r. b. będą przechowywane na st. Łódź-Fabryczna w ciągu 4 miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie art. 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

A. Bagaż ze st. Rostów N. 50430, Moskwa N. N. 6457 i 7428, Opoczno N. 2803, Skarżysko N. 2866, Myszków N. 100, Warszawa N. N. 29, 233, 526, 830, 712, 746 i 867, Ryga N. 843, Miechów N. 2984, Tomaszów N. 7768, Aleksandrów N. 475, Częstochowa N. 494.

B. Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej:

- a) na stacji Łódź-Fabryczna: kuferek i dwie pary męskich kaloszy.
- b) na stacji Kuluszki: laska mahoniowa. 91-3-1

## Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92)

poleca nauczycieli, nauczycielki, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyszkę, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. Świadectwa posiadają chlubne. 134

## Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dziecięcych po cenach umiarkowanych.

Szkola moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

**S. Wasilewska**  
Piotrkowska № 27.

## Pracownia Sukien Damskich i Kostymów

**M. WASILEWSKIEJ**

Wólczańska 135 m. 10 II piętro w oficynie.

Przyjmuje wszelkie roboty, a także suknie balowe i wykonywa takowe podług wymagań Sz. Klienteli. 112

## Restauracja Hotel Polski, Piotrkowska 3.

**Codziennie Koncert**

**Salonowej Orkiestry Damskiej**

Początek o godz. 8-oj

Kuchnia wykwitna pod zarządem nowego szefa kuchmistrza, wykonywa obiadki smacznie i starannie.

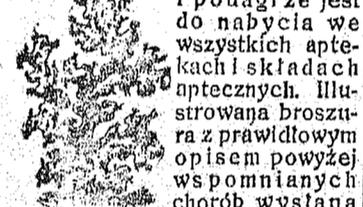
Z poważaniem W. Świdwiński. 29

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz: 3 pokoje, przedpokój kuchnia, wygodny, oświetlenie elektryczne na III-em piętrze od frontu, przy ulicy Widzewskiej № 145 m. 10. Oglądać można w każdym czasie. Tamże sprzedają się żyrandole do elektryczności. 198

## SKŁAD materiałów piśmiennych

w najlepszym punkcie Łodzi jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Administracja „Rozwoju” wskaże. 202

Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższej choroby wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować, M. E. Traysers, No. 124 Bangor House, Shoe Lane. London. England, E. C. 123



## Do sprzedania Bielizniarka

nowa z lustrem, tualeta z lustrem, kredens nowy, ładny i takiż stół kuchenny malowany, „Niewierowy”, Piotrkowska 71 m. 10. 140-3-1

## Kostiumy Maskaradowe

do wynajęcia  
**A. Schneider,**  
Rozwadowska 6: 4908

## Agenci

poszukiwani do sprzedaży patentowanej sensacyjnej nowości. Gessner, Konstankowska № 72.

Przybyłała się **SUKA**

od szczeniąt (wyżlica), brązowoczerwona, na wszystkich czterech łapach u samego dołu ma białe łaki. Odebrać można za zwrotem kosztów. Nawrot № 54, m. 2. 176

## Miód

centerfugowy świeży transport nadszedł po 25 kop. f., na pudy ustępstwo, w sklepie ińska 9, Michalski. 123-5-1



**A. Kulesza**

SKŁAD FORTEPIANÓW  
PIANIN I MELODYKONÓW

Andrzeja № 1 (róg Piotrkowskiej), w Łodzi.

Poleca Szanownej Publiczności INSTRUMENTA posiadane w swym składzie z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, oraz swój ZAKŁAD REPARACYJNY. 136

## Zastrzezenie.

Niniejszem zawiadamiam, że ja za długi które syn mój Willibald Rudolf Gross zrobił, nie odpowiadam. Dlatego proszę, żeby jemu na moje imię nic nie kredytować, ponieważ ja żadnych zobowiązań jego nie będę regulował.

190 Willibald Gross, ulica Przejazd № 23.

Największy specjalny dom  
garderoby męskiej:

**R. Eichbaum i G. Schulz**

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej. 3685

Ceny nadzwyczaj niskie!

## CYRK Devigne

We wtorek 16 stycznia 1912 roku 127

Trzeci dzień otwarcia międzynarodowego championatu

## Walki francuskiej

na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Flaupia, na ogólne nagrody 2,000 rubli.

Dzisiaj 3 walki: 1) Aksel Eriksen—Georg Strenge. 2) Ksawer Lemm—Georg Riesbacher (walka rozstrzygająca). 3) Władysław Sobiewski—Louis Fraget.

Pierwszy występ komika-ekscentryka murzyna FRANKA-DERLEIA. Szczegóły w programach. — — — Początek o godz. 8<sup>1/2</sup>, w.

## Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA

NOWOŚCI BELETRYSTYCZNE.

Gęsiorowski Wacław, <b>BEI</b> . Powieść historyczna z XIX-go wieku.	2,20
Wiktor Gomulicki, <b>GRANDMUSZKIETER</b> . Powieść z czasów Augusta Mocnego.	1,—
Emma Jeleńska, <b>JUBILEUSZ</b> .	1,20
Zuzanna Rabska, <b>DOGARESSA</b> .	1,50
Wł. St. Reymont, <b>AVE PATRIA</b> .	1,50
Mieczysław Srokowski, <b>EPIGONI</b> .	1,20
Tetmajer Kazimierz, <b>HISTORIA O PANNIE OPOLSKIEJ I PANU GŁOWNIAKU</b> . Anegdota.	1,80
Małoj Pierziński, <b>POD MYSIĄ WIEŻĄ</b> . Powieść na tle walk narodowościowych w Poznaniu.	1,80
Bronisława Wiedkówna, <b>ORLINSKY</b> . Historia ludzi szalonych w czasach ostatnich. Powieść odznaczona na konkursie „Bluszczu”.	1,50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Zagubione dokumenty.

- Alfons Felde zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Józefa Rychtera. 386-1
- A nastazya Flek zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Seidla i Millera. 395-1
- Helena Bartłomiejczak zgubiła paszport wydany z gm. Dłutów, pow. łaskiego. 305-3-5
- Helena Strzemieczna zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Bechtolda. 569-1
- Ignacy Banasiak zagubił paszport wydany z magistratu łódzkiego. 393-3-1
- Józef Kopec zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Geyera. 306-3-2
- Maryanna Krajewska zagubiła paszport wydany z gminy Gostków, gub. kaliskiej. 576-3-2
- Maryanna Sroka zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Silbersteina. 389-1
- Rajnold Werner zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Leonardtha. 402-1
- Skradziono kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rychtera, na imię Marcyanny Ratajczyk. 382-3-1
- Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Scheiblera na imię Olgi Premke. 540-3-3
- Zaginęł paszport na imię Antoniego Kwiatkowskiego, wydany z gminy Bogusławice, gub. piotrkowskiej, powiatu piotrkowskiego. 371-3-2
- Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Huberta Mühllega, na imię Maryanny Chustolik. 365-3-2
- Zaginęł paszport wydany na imię Maryanny Dulenia, wydany z gminy Midzieża, pow. końskiego, gub. radomskiej. 406-1
- Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki L. Grohmana, na imię Andrzeja Preisa. 388-1

Na higienicznej wystawie w Dreźnie r. b. preparatom „Pergenol” przyznano „Złoty medal”.

# PERGENOL-BYK

## Pergenol'owe Tabletki

z miętą do płukania ust i zębów. Lepsze od wszelkich eliksirów. Rozpuszczone w wodzie dają nadtlęnek wodoru i kwas borowy. Polecane przez p. p. lekarzy, jako silnie dezynfekujące, a nie-szkodliwe płukanie, **ochraniające od przeziębienia i chorób zakaźnych**, oczyszcza zęby, rozpuszcza kamień, usuwa z ust zapach dymu u palaczy, oraz wszelką niemiłą woń wogóle. Cena za fiakon rb. 1.25. Dla osób nie umiejących lub nie mogących płukać gardła, oraz celem wzmożenia działania tabletek, polecamy odznaczające się przyjemnym smakiem

## Pergenol'owe Pastyłki

do powolnego rozpuszczania w ustach. Wytwarzają one w zetknięciu ze śliną nadtlęnek wodoru, działający odświeżająco i dezynfekująco na jamę ustną, **ochraniają zęby od psucia się i gnicia**. Rurka 50 kop. W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Akc. Tow. Przetworów Chemicznych dawniej Henryk Byk, Paryż — Berlin — Londyn. 3005

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

Drów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego, Wólczańska 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop. Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—11 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu. Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tannenbaumowa w niedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

# CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

## Lecznica D- A. Steinberga

BEDEDYNTA № 3, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia).

Ortopedia, Mechanoterapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni, kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenia i fotografowanie.

Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektryzacja.

Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (wieś Zallen-Bad). 187r

## INSTYTUT ROENTGENOLOGICZNY I ŚWIATŁOLECZNICZY

D-ra A. GROSGLIKA (Zachodnia № 68, przy Zielonej).

Choroby skóry, włosów, weneryczne i dróg moczowych; leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampa Kromayera) i prądami o wysokiej częstotliwości (d'Arsonwalizacja). Elektryzacja od godz. 8 1/2—11 1/2 rano i od 6—8 w. Panie od 5—8 w. W niedziele i święta od 9—12 rano. Badanie krwi na syfilis. 101

## Poszukuje się rutynowanego RZĄDCY

do kantoru przewozowego. Oferty do „Rozwoju” pod literami R. S. 166

## Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich. Ch. skóry, wenerycznej i moczopłciowej. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiadu. Krótka 5, telef. 26-50. 2113



## Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

## Dr. H. Szumacher

choroby weneryczna i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 376r

## Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz 10—11 rano i od 4—6 pp. 276jr

№ telefonu 21.19.

## D- H. Rueger

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

## Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wenerycz. Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4 1/2 — 7 1/2 wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 1/2. № telefonu 20-60. 1877

## Dr. Stanisł. Piakowski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331—r

## Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 2500

## Dr. med. Goldfarb

powrócił. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 9—12 rano. i od 6 8 wiecz.—Dla pań od 5-6 W niedziele tylko od 9—12. Zawadzka № 18. 3617

## Dr. Skalski

Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2942

## Dr. med. Michał Kantor

choroby chirurgiczne ul. Południowa 5. Tel. nr. 1827. Przyjmuje od 8 — 10 rano i od 8 — 6 po poł. 4280

## Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH. Benedykta № 9. (9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w.) 1483

Specjalista chorób włośnych, skórnych (pętle i pryszczki na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

## Dr. S. SZMITKIND

SREDNIA № 2. Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym. Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

## Dr. med. Maisel

Stare-Zarzewska 64. Akuszerya, choroby kobiece i dzieci. — Przyjmuje: od 8 1/2—9 i od 3—6. Dla niezamożnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

## Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. OGIELNIANA 14. Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

## Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszki). Wschodnia № 49. przyjm. od 8—9 r i 15—7 p 3542

ZĘBY sztuczne 50 kop. Płomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 4244

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

## Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ. Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”. ZACHODNIA № 33. od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedziele 9—5. 2897

## Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19—34. Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

## Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU. EHRLICH-HATA 606. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. Panie od 5—6 po poł. 1420—r

## Dr. Jelnicki

ul. Andrzejka 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41. LECZENIE SYPHILISU. EHRLICH-HATA 606. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4256r

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczny choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU. EHRLICH-HATA 606. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

## Dr. Rejt

Srednia 5, powrócił. Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRLICH-HATA 606 (Interven). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym). Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w. W niedziele i święta od 9—2 p.p. 1589r

## Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH. ulica Południowa Nr. 23. Telefon 15-35. Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 3551

## Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu. PASAŻ MEYERA Nr. 1. Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p. Telefonu Nr. 28-59. 2659

## Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 106. Zawadzka № 10. Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w. 1426r

## Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(akuszer) Telef. 17-14. Piotrkowska 103. Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9 1/2—11 r. od 6—8 pp. 1426r